

Renata Cuprych

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Wydział Humanistyczny

Znaczenie gerontolingwistyki jako nowej subdyscypliny językoznawstwa – problematyka jej związku z naukami ościennymi

Dokonując próby umiejscowienia gerontolingwistyki, jednej z wielu poddyscyplin w dziedzinie językoznawstwa, rozpoczniemy od wyjaśnienia użytego w tytule artykułu terminu *subdyscyplina*. Leksem *subdyscyplina* zapożyczonego z przedrostek *sub-*, będący pierwszym członem złożenia oznaczających zależność od czegoś, podleganie czemuś, położenie pod czymś itp., np. *subkultura*, *subdiakon* (Dunaj 1996: 1074). Toteż w obrębie przywołanych terminów *subkultura* będzie wyznaczać rodzaj nowo powstałej formacji wchodzącej w skład kultury, natomiast w przypadku wyrazu *subdiakon* odwoła się do duchownego katolickiego, mającego pierwsze święcenia wyższe, który podlegał diakonowi, a więc zajmował niższe od niego miejsce w hierarchii. Zatem *subdyscypliną* nazwiemy *poddyscyplinę* rozumianą jako niżej usytuowaną podgałąź, nie tylko w kontekście danej dyscypliny naukowej, lecz obejmującą szerszą płaszczyznę semantyczną każdego innego leksemu, np. tworząc kategorię *starzec*, możemy uznać, że *osoba w fazie wczesnej starości czy mężczyzna w wieku podeszłym lub zaawansowanym* to jej subkategorie.

W kontekście analizy terminu *gerontolingwistyka* śmiało można dokonać podobnej hierarchizacji znaczeniowej i nazwać go elementem składowym, jak również podgałęzią w dyscyplinie lingwistyki, a więc jej subdyscypliną. Zatem przedmiotem rozważań niniejszego artykułu będzie obiekt gerontolingwistyki w ujęciu definicyjnym i ustalenie jego pogranicza z innymi naukami, jak również z ich subdyscyplinami. Badanie ma zatem charakter nomotetyczny,

z uwzględnieniem składnika metodologicznego, gdyż nauka zwana gerontolingwistyką rozpatrywana jest w ramach nurtu kognitywistycznego. Badanie zostało oparte na analizie spostrzeżeń polskich badaczy języka, takich jak Antonina Grybosiowa, Aleksander Kiklewicz, Waldemar Milewski, Katarzyna Kaczorowska-Bray oraz zagranicznych Reinharda Fiehlera i Caji Thimm. Pytania, na które szukamy odpowiedzi, dotyczą głównie znaczenia gerontolingwistyki jako nauki scalającej różne inne dziedziny i nurty naukowe, a także jej punktów problematycznych, a więc istoty złożonej relacji języka i wieku człowieka. Kolejne kwestie obejmują charakter związku omawianego zagadnienia z pokrewną jej nauką zwaną gerontologią oraz jej łączliwości z pedagogiką, socjologią, socjolingwistyką, płaszczyzną medyczną, psychologią wieku starszego, psycholingwistyką, a także gerontologopedią. Inne problemy, natury czysto konceptualnej, to np. czy gerontolingwistyka ma prawo istnieć jako odrębna dyscyplina, która będzie badać język osób starszych. Jeśli za obiekt w gerontolingwistyce przyjmujemy człowieka, to pojawia się problem, od jakiego wieku należy liczyć starość oraz czy osoby starsze stanowią w miarę zwartą społeczną warstwę językową.

Dokonawszy ustalenia, iż gerontolingwistyka zawiera się w dyscyplinie językoznawstwa, należałoby określić punkty styeczne obszaru „geronto-” z płaszczyzną językową. Zanim jednak dokonamy tego na bazie już poczynionych badań, odwołajmy się na początek do analizy formalnej tego terminu. W literaturze możemy trafić na pewną niespójność w aspekcie formalnego zastosowania pierwszego kompozytu w wyrazie *gerontolingwistyka*. Dotyczy ona użycia dwóch form derywacyjnych, *geronto-* oraz *gero-*. Ustalenia terminologiczne w większości odwołują się do pierwszego derywatu, ponieważ jest on użyty na wzór tworzenia kompozytów od pełnych łacińskich form semantycznych. I tak też bazując np. na podwalinie języka greckiego, gdzie ‘starzec’ to *gérōn*, można pokusić się w tej tematyce o połączenie owego kompozytu z odpowiednim determinantem wyrazowym, stąd mamy *gerontokrację*, czy *gerontofobię* (Rosińska-Mamej 2016: 4), jak i *gerontolekt*. Na wzór tego wyróżniamy inne zestawienia, np. *gerontologia*, *gerontopedagogika*, itp. Agnieszka Rosińska-Mamej w pracy językoznawczej poświęconej tej tematyce użyła określenia *gerolingwista* (Rosińska-Mamej 2016: 43), stąd między innymi może pojawić się refleksja na temat poprawności użycia tych dwóch form. Podobnie dane słownikowe przechowują takie terminy, jak *geragogia* czy *geragogika*, ale też – same również z *gerontogogiką*. Dlatego też można by uznać ten kompozyt za wymienny.

Jak dotąd nie ma sprawdzonych doniesień na temat pierwszego użycia omawianego terminu. Przypuszcza się natomiast, że ok. trzydziestu pięciu lat temu niemiecki badacz socjolingwistyki H.P. Lütjen wspomniał o gerontolingwistyce w charakterze należnego jej obszaru badań, dotyczącego językowych zachowań osób w wieku starszym. Rozwijając ten kontekst myślowy zwrócił również uwagę na znaczenie relacji językowych zachodzących pomiędzy przedstawicielami starszego pokolenia. Natomiast dookreślił, że głębszą charakterystyką np. „werbalnych interakcji zachodzących między różnymi pokoleniami” powinna zająć się etatolingwistyka (zob. Milewski i in. 2016: 168). Ostatecznie pozostał przy terminie *gerontolingwistyka*, wskazując ogółem na problematykę odmian językowych starszego pokolenia. Zatem samej problematyki języka osób z wyższej grupy wiekowej nie sposób nie umieścić gdzie indziej niż w dyscyplinie językoznawczej, z którą to wspomnianym punktem stycznym jest język, a więc w tym przypadku nie tylko system kodów czy znaków, ale przede wszystkim konkretne myślenie i osobliwy sposób postrzegania rzeczywistości przez pokolenie ludzi starszych.

Stan badań nad gerontolingwistyką na gruncie literatury polskiej i zagranicznej

W literaturze obcej gerontolingwistyka funkcjonuje jako wciąż nowa subdyscyplina językoznawstwa i stanowi nie lada wyzwanie dla badaczy w kwestii ustalenia konkretnych obszarów badawczych w płaszczyźnie języka osób starszych. Zaczniemy od wyjaśnień terminu przez rosyjskich badaczy języka, którzy – uwzględniając dość szeroki wachlarz konotacji – sprowadzili gerontolingwistykę do wspólnego mianownika, a więc języka osób w starszym wieku, nazywając ją kolejno: *lingwistyką wieku starczego* (лингвистика старческой речи), *mową starczą* (старческая речь), *językiem starości* (язык старости), *językiem starszego wieku* (язык старшего возраста), *mową osób starszego pokolenia* (людей старшего поколения), *mową ludzi w podeszłym wieku* (речь лиц преклонного возраста), *komunikacją/mową osób w starszym wieku* (коммуникации/речь пожилых людей), a nawet *kontaktowaniem się ze starszym pokoleniem* (общение со старшим поколением) (Milewski i in. 2016: 169).

Niemieccy językoznawcy termin *Gerontolinguistik* zrównoważyli z nazewnictwem typu *gerontologische Linguistik/gerontologische Sprachwissenschaft* (językoznawstwo gerontologiczne), który miał odwoływać się do za-

gadnień związanych z kompetencjami językowymi i komunikacyjnymi w danym wieku (*Sprach- und Kommunikationskompetenz im Alter*). Te z kolei miałyby dotyczyć badań sprawności w zakresie stosowania norm językowych i interakcyjnych przez ludzi w określonym przedziale wiekowym, które są już domeną z pogranicza logopedii, a nie samego językoznawstwa. Język starszego pokolenia Niemcy jako pierwsi określili terminem *gerontolekt*. Jak podają źródła niemieckie, odnosi się on do odmiany języka (*Sprachvariation*), a z definicji słownikowej według *Kleines linguistisches Wörterbuch* są to charakterystyczne dla danego wieku cechy języka oraz specyfikacje lingwistyczne właściwe określonej grupie wiekowej („eine altersbedingte Varietät der Sprache, die von Menschen im fortgeschrittenen Alter gesprochen wird”) (*Gerontolekt*). Na temat gerontolektu mówił również doktor Daumantas Katinas w 2015 roku na wykładzie dla studentów filologii germańskiej zatytułowanym *Soziolinguistik. Gerontolekte*, w którym badacz stosuje wyraźny podział gerontolektu na język dzieci (*Kindersprache*), młodzieży (*Jugendsprache*), dorosłych (*Erwachsensprache*) oraz osób starszych (*Seniorensprache*). W kontekście ostatniej odmiany gerontolektu doktor nawiązał do stylu mówienia osób starszych, mianowicie ich tendencji do „migracji” pamięcią wstecz i wręcz nadużywania narracji autobiograficznych, „monolektalnego” sposobu wyrażania swoich myśli oraz potrzeby licznych potwierdzeń ze strony interlokutora (Katinas 2015).

Z dotychczasowych analiz wynika zatem, że przedmiot gerontolingwistyki można swobodnie zestawić w kompozycji język a wiek człowieka. Podczas gdy w literaturze obcej zapisały się pewne wzmianki na temat źródłosłowu semantycznego *gerontolingwistyki*, w Polsce termin ten nie jest powszechny i mały jest zasób źródeł na temat jego funkcjonowania, z uwagi na nikłe zainteresowanie tematem ludzi starszych w kategorii ich języka. Nieliczne badania w zakresie języka starszych ludzi dotyczą jedynie kompetencji komunikacyjnej. Wiąże się to z obserwacjami pod kątem sprawności pragmatycznych i dialogowych zdrowych seniorów oraz osób z deficytami w zakresie czynności językowych (zob. np. Gawron, Łojek 2014). Są to badania poczynione na gruncie psychologii oraz psycholingwistyki seniorów w różnym wieku. Inne obserwacje dotyczą obszaru jednej z subdyscyplin logopedii, mianowicie gerontologopedii, które de facto tak dalece nie odbiegają od założeń badawczych gerontolingwistyki, pod warunkiem iż w dużym stopniu odrzucimy analizę aspektu zaburzeń. Tego typu zabieg jest konieczny z uwagi na dostosowanie lingwistycznego charakteru założeń w relacji język – wiek człowieka. W przeciwnym razie, a więc biorąc pod uwagę jedynie tło deficytowe, mielibyśmy do

czynienia ze wspomnianą już gerontologopedią. Jednakże przy ustalaniu założeń gerontolingwistyki nie należy również rezygnować z czynnika zaburzeń, gdyż zmieniający się wraz z wiekiem język fizjologicznie starzejącego się człowieka generuje również szereg mankamentów poznawczych. Słabnące funkcje mózgu wynikające z naturalnego procesu starzenia się mają znaczne przełożenie na mowę. Fakty te potwierdzają postulaty językoznawców, którzy zakres badawczy gerontolingwistyki utożsamiają głównie z mową i kompetencjami komunikacyjnymi osób starszych. Węgier Yasuyuki Sugatani w jednym ze swoich pięciu tematów badawczych wskazuje co prawda na konieczność uwzględnienia elementu deficytowego w komunikacji seniorów, ale postulat ten zajmuje ostatnie miejsce w hierarchii jego rozważań. Najważniejsze kwestie, które według niego powinny zająć naczelne miejsce w obszarze analiz gerontolingwistycznych, i które stricte mogą stać u podstaw kulturowo-językowego obrazu, to aspekty międzypokoleniowej i międzykulturowej komunikacji, ageizm, płeć i seksualność, a także nasza bezpośrednia komunikacja i interakcja z osobami starszymi (Milewski i in. 2016: 169). Podobnie Rosjanie twierdzą, że w kręgu analiz należałoby po pierwsze „uwzględnić osobliwości starczej narracji w przekazywaniu biografii czy bieżących zdarzeń z życia codziennego, po drugie ustalić normę językową w odniesieniu do osób starszych” (Milewski i in. 2016: 170). Istotną rolę w badaniach płaszczyzny języka seniorów odegrają również takie obszary, jak: „ekspresja w mowie osób starszych, specyfika dialogów osób w tym samym i różnym wieku oraz odbicie obrazu starości we frazeologizmach” (Milewski i in. 2016: 170).

Na gruncie polskim sama problematyka gerontologiczna doczekała się większego zainteresowania dopiero w drugiej połowie XX wieku. Zaczęto analizować płaszczyznę medyczną z ukierunkowaniem na potrzeby zdrowotne starszego pokolenia, a następnie psychologiczną pod kątem funkcjonowania osób starszych w życiu prywatnym i ich adaptacji w społeczeństwie. Pionierką w badaniach rozwoju psychicznego człowieka na różnym etapie jego życia była Maria Tyszkowa, ale jej rozważania nie dotarły do analizy tła psychologiczno-lingwistycznego osób w wieku już zaawansowanym, gdyż dotyczyły głównie opisu teoretycznych problemów rozwoju poznawczego dzieci, młodzieży oraz młodych dorosłych (Okoń 2007: 436). Analiza obrazu psychologicznego danej osoby pozwoli dalej na wyodrębnienie jej sposobu myślenia i postrzegania otaczającej ją rzeczywistości, co odzwierciedla się w aspekcie językowym. Uwidoczni się to z pewnością w metodologii nurtu kognitywistycznego, jaką jest

językowy obraz świata (JOS). Na gruncie lingwistyki polskiej do tej pory nie odnotowano żadnych opisów pozwalających bliżej zrozumieć istotę obrazu leksykalno-semantycznego starszego pokolenia Polaków. Językoznawcy piszą na temat językowego obrazu starości (zob. np. Wolny 2003: 189-199; Ginter 2013), podając jedynie zbiór leksemów odnoszących się do eufemistycznego bądź kakofemistycznego ujęcia kategorii *starca* czy samego *procesu starzenia się*. Pomijają jednak to, co najbardziej istotne, a więc samą semantykę w tekstach osób starszych. Słuszną sugestię uwzględniła doktor Agnieszka Rosińska-Mamej w kontekście badań nad językiem seniorów. Badaczka twierdzi, iż poświęcono co prawda miejsce analizom warstwy formalnej ich języka, lecz nie zajęto się w pełni obrazem kognitywnym, a więc kwestią, jak seniorzy myślą, czują, postrzegają dane desygnaty (Rosińska-Mamej 2015). Zatem można stwierdzić, że omawiana tematyka jest wciąż otwarta i wymagająca dokładniejszego usystematyzowania wiedzy szczególnie w polu leksykalno-semantycznym językowej działalności starszego pokolenia.

Innym polskim badaczem, który odniósł się do terminu *gerontolingwistyka*, jest Aleksander Kiklewicz. Utożsamiał ją w swojej monografii *Zrozumieć język. Szkice z filozofii języka, semantyki, lingwistyki komunikacyjne* z lingwistyką wieku. Podobny motyw „języka i wieku” został uchwycony przez niemieckich językoznawców (Fiehler 2005 oraz Fiehler, Thimm 2013), według których problem wieku odgrywa niebagatelną rolę w nieuchronnych przemianach językowych, świadomościowych, co przekłada się na aspekt komunikacji międzypokoleniowej. Caja Thimm uściśla ten aspekt wystosowując postulat, aby punkty problematyczne w gerontolingwistyce rozpatrywać w triadzie „starość/wiek – język – komunikacja” (*Alter, Sprache, Kommunikation*) (Thimm 1996), gdzie połączenie elementów stricte językowych i kompetencji interakcyjnych da nam pełny obraz osób w okresie *senilis* (zob. Milewski i in. 2016: 165).

Problematykę ludzkiej mowy w ostatniej fazie życia podjął także w swojej monografii *Mowa ludzi u schyłku życia* Waldemar Tłokiński, pisząc „że wszystko w człowieku może się z wiekiem zmienić z wyjątkiem mowy” (Tłokiński 1990: 15). Zmiany natomiast podyktowane są nieuchronnymi procesami starzenia się, które w kontekście języka odzwierciedlać się będą w sposobie komunikowania się. Zatem element komunikacji, co prawda umieszczony w triadzie na ostatnim miejscu, odgrywa ogromną rolę na tle definicyjnym i funkcjonalnym w polu gerontolingwistyki.

W zakresie typowych analiz gerontolingwistycznych pionierką w Polsce stała się dopiero Antonina Grybosiowa. Będąc już reprezentantką starszego pokolenia i jedną z nielicznych badaczek języka owej grupy wiekowej, w swoich artykułach odwołuje się do języka najstarszego pokolenia Polaków, którzy – jak nadmienia Małgorzata Kita – „od dziecka posługiwali się polszczyzną ogólną i dobrze znali tradycyjny system wartości” (Kita 2006: 85). Grybosiowa samą siebie określa nie tylko badaczką najstarszego pokolenia, ale także znawczynią polszczyzny medialnej, z którą miała „wieloletni, stały, czynny i bierny kontakt” (Grybosiowa 2003a: 23). Odwołuje się ona do przykładów z życia ludzi czasów wojennych i ich ówczesnie wyrafinowanego języka na określenie np. zaistniałej sytuacji społeczno-politycznej w państwie. Jego przejawy odnaleźć można było w tekście pisanym i śpiewanym. Dla przykładu; ówczesna sytuacja związana z okupacją kraju wręcz „prosiła się” o dosadne komentarze ludzi przepelnionych bólem, żalem i złością. Mimo to, zarówno w mowie, jak i w piśmie ściśle przestrzegano wszelkich konwencji i zamiast dosłownego przytaczania form kakofemistycznych czy wulgarnych, zastępowano „niewygodne” myśli np. pauzami: „mucha kraulem pływa w zupie, my Hitlera mamy w d...” (Grybosiowa 2003b: 72).

Młody człowiek może dziś tylko się domyślać, jak wielkie musiało panować tabu językowe, że o rzeczach i zdarzeniach tak silnie oddziałujących na życie człowieka mówiono i pisano z zachowaniem norm konwenansu i jeszcze przy tym potrafią żartować. Jest to zupełnym przeciwieństwem współczesnego podejścia chociażby do spraw politycznych kraju i dziś młodszy i starszy człowiek otwarcie przeklnie czy uszczypliwie sparodiuje rządzących. Jednak w jakiś sposób również dawniej wciąż żywa była potrzeba manifestacji swobody w języku. Kolejnym wyznacznikiem języka dawnego pokolenia u Grybosiowej był fakt, iż osoby starsze w okresie swojej dojrzałości w celu wyrażania myśli i przekonań o wiele częściej czerpały inspiracje z piękna przyrody. Frazeologizmy zaczerpnięte ze świata roślin i zwierząt nie stanowiły w mowie nic dziwnego. Utrwały się cytaty np.: „pośpiesz się, wybierasz się jak sójka za morze”; „masz minę jak kot na puszczy”; „słowo się rzekło, pójdź cielę do obory” (Grybosiowa 2003b). Przywiązanie ludzi dawniej do tradycji, o czym pisze językoznawczyni, ujawniało się również poprzez umiłowanie do cytowania tekstów ze znanych polskich piosenek. Taki sposób wyrażania siebie mógł odnosić się do swego rodzaju maskowania przeżyć wewnętrznych. I tutaj znów powracamy do wyrażania myśli słowami „nie wprost”, lecz w sposób metaforyczny

dodający uroku kontekstowi wypowiedzi: „czy te oczy mogą kłamać”; „przyjdzie walec i wyrówna”; „w Polskę idziemy”; „za te polskie dwa tysiące; czy się stoi, czy się leży” (Grybosiowa 2003b). Są to oczywiście wzorce kulturowe, kształtujące językową wizję społeczności na danym terenie. Nasuwa się w tym kontekście klarowny związek gerontolingwistyki z innymi subdyscyplinami językoznawstwa, tj. etnolingwistyką, jak również socjolingwistyką.

Uporządkowanie związku *gerontolingwistyki* z naukami ościennymi

Gerontolingwistykę będącą subdyscypliną językoznawstwa łączą bliższe lub dalsze relacje z różnymi innymi dyscyplinami naukowymi, lub ich subdyscyplinami, których centralnym przedmiotem analiz jest człowiek starszy, jego język i potencjał poznawczy. Związek ten będzie opierał się również na łączliwości z konkretnymi działami danej nauki, ukierunkowanymi na tematykę głównie gerontologiczną. Zanim przejdziemy do identyfikowania gerontolingwistyki z poszczególnymi gałęziami nauk, można wskazać na najbliższy tematycznie jej związek z gerontologią jako nauką badającą problematykę osób z wysokiej grupy wiekowej na płaszczyznach: medycznej, społeczno-ekonomicznej i kulturowej, pedagogicznej. W *Słowniku współczesnego języka polskiego* pod hasłem *gerontologia* czytamy, iż jest nią nauka badająca procesy starzenia się organizmów żywych (w szczególności człowieka starszego, gdyż *geron* oznacza starzec, a *logos* – nauka), a także różne aspekty problemu starzenia się ludności (SWJP 1996: 271). Pierwszą część przytoczonej definicji, rozpatrywaną w kontekście człowieka starzejącego się, moglibyśmy utożsamić z płaszczyzną biologiczną. Mówimy tutaj nie tylko o naturalnym procesie ludzkiego starzenia się, lecz również o wszelkich przyczynach i zagrożeniach związanych np. z postępującą redukcją sprawności mózgu o różnorodnym podłożu etiologicznym, którego czynniki znacząco wpływają na język seniorów czy jakość ich komunikacji (Kraus 2009: 3). Wspomniany przez Krausa S. Sachweh w perspektywie tych zmian dokonuje podziału przyczyn braku tychże sprawności na mające związek z ich podłożem neurobiologicznym, organicznym i psychicznym, co ostatecznie mieści się w granicach badań subdyscypliny psychiatrii zwanej gerontopsychiatrią.

Druga część słownikowej definicji gerontologii dotyczy badania różnych aspektów starzenia się ludności. W *Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku* jest mowa o gerontologii rozpatrywanej w dwóch wymiarach: biologicznym oraz

społecznym. Aspekt medyczny obejmuje gerontologię biologiczną zwaną również gerontologią doświadczalną, zajmującą się tylko wspomnianym procesem starzenia się istot żywych, jego mechanizmami i próbą wyjaśnienia teorii, oraz geriatrię – dziedzinę medycyny opisującą zakres profilaktyki, diagnozy i leczenia schorzeń wieku starczego. Natomiast w odniesieniu do wspomnianej już drugiej części definicji, gerontologia w aspekcie społecznym wyodrębnia dział zwany gerontologią społeczną. Skupia on problematykę zjawisk społecznych, w tym psychologicznych, ekonomicznych i demograficznych, które są przyczynami bądź następstwami starzenia się ludzi i całych społeczeństw (Bugajska 2018). Gerontologia społeczna obejmuje trzy subdyscypliny, koncentrujące zakres swoich analiz na zagadnieniach związanych m.in. ze wsparciem socjalnym, profilaktyką zdrowia psychicznego i edukacją osób starszych. Są to: psychologia starości zwana psychologią gerontologiczną lub gerontopsychologią, gerontologia pedagogiczna oraz socjologia starości zwana gerontosocjologią.

Często stawianym przez badaczy problemem, chociażby w gerontopsychologii, jest wyznaczenie wyraźnych granic poszczególnych faz starości. I tak też według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) wczesną starość sytuuje się między 60-74 rokiem życia, późna starość to okres 75-89 lat, a 90 lat i powyżej określa się mianem długowieczności. Brunon Synaka odpowiadając na pytanie, kiedy zaczyna się starość, powołuje się na ogólnie przyjęty podział według WHO, delikatnie go modyfikując: 60-69 lat – wiek początkowej starości; 70-74 lata – wiek przejściowy między początkową starością a wiekiem ograniczonej sprawności fizycznej i umysłowej, 75-84 lata – wiek zaawansowanej starości; 85 lat i więcej – niedołączna starość (Synaka 2000: 20). Biorąc natomiast pod uwagę dział gerontologii pedagogicznej, a więc zagadnienia takie, jak edukacja osób starszych, ich samokształcenie, samorealizacja i samowychowanie, według Beaty Bugajskiej (2018) można wyodrębnić następujące subdyscypliny gerontologii społecznej: gerontologię edukacyjną, geragogikę, geragogię, gerontogogikę, pedagogikę starzenia się i starości, wychowanie do starości i gerontologię wychowawczą.

Inne definicje gerontologii są dość spójne i właściwie potwierdzają omawianą problematykę. Psycholog Paul Baltes wskazuje, iż u podstaw badań gerontologicznych stoją „opis, wyjaśnianie i modyfikacja fizycznych, psychicznych, socjalnych, historycznych i kulturowych aspektów starzenia się i starości, włącznie z analizą istotnego dla starzenia się i je konstytuującego otoczenia oraz instytucji socjalnych” (Bugajska 2018). Urszula Lehr dodaje natomiast,

iż skoro gerontologia jako nauka bada szereg aspektów związanych ze starzejącymi się ludźmi (a starzejemy się w każdym wieku), to być może należałoby obniżyć próg wiekowy, obejmując analizą procesy zaistniałe i postępujące także u czterdziesto-, czy pięćdziesięciolatków (Bugajska 2018). Zatem punktem wspólnym dla przytoczonych definicji jest interdyscyplinarny charakter gerontologii jako nauki badającej wpływy biologiczne, społeczne, ekonomiczne, socjalne, historyczne i kulturowe na starzejących się ludzi. Wpływy te mają odzwierciedlenie w aspekcie językowym. Takie spojrzenie na analizę łączliwości gerontolingwistyki odnosi się do jej związku z obszarem gerontologicznym. Jednak to co najbardziej istotne do weryfikacji specyfikacji języka osób starszych kryje się we wnioskach badań przeprowadzonych z zakresu: neurolingwistyki, psycholingwistyki oraz neuropsychologii. Bowiem to na tych płaszczyznach najlepiej można zgłębić procesy percepcyjno-motoryczne czy funkcje poznawcze ludzi starszych. Dzięki wiedzy na temat funkcjonowania ich myślenia, postrzegania i pamięci dowiemy się, czym charakteryzuje się język tej grupy badawczej.

* * *

Język to nie tylko uporządkowany system znaków, lecz wykładnik wielu zjawisk, które mają miejsce w umyśle człowieka. Osoby starsze stanowią dość specyficzną grupę badawczą, biorąc pod uwagę właściwości ich języka zmieniające się na przestrzeni lat. Gerontolekt, którym się posługują, wyróżnia ich na tle niższych grup wiekowych. Zatem nasuwa się pytanie, czy nauka zwana gerontolingwistyką, dokonująca obecnie jeszcze nielicznych analiz płaszczyzny języka seniorów, powinna stać się odrębną dziedziną, aby mogła samodzielnie się rozwijać? Gdybyśmy w tym przypadku udzielili odpowiedzi negującej, lingwistyka osób starszych zostałaby zawieszona jedynie w pewnej próżni pomiędzy obszarami: językowo-kulturowym, biologicznym, poznawczym, etnicznym, socjologicznym, których jest ona syntezą w kontekście nieodzownej spójnej relacji. Wymienione obszary, spośród których w przełożeniu na język i funkcjonowanie seniorów mocną pozycję zajmują kultura, język i poznanie, przyczyniają się do postawienia niepodważalnej tezy o zasadności włączenia gerontolingwistyki do obszaru samodzielnie funkcjonującej dyscypliny. Wychodząc z założenia, że jest ona subdyscypliną obszernej dziedziny, jaką stanowi językoznawstwo, nie ulega wątpliwości, że wymaga wpływów innych dyscyplin naukowych, aby móc się długofalowo rozwijać. Zważywszy na fakt,

iż gerontolingwistyka stanowi zupełnie nowatorski obszar analiz, warto ją potraktować jako odrębny paradygmat orientacji kognitywistycznej opierający się na wykładnikach JOS. Chodzi tu o podmiot poznawczy, który stanowią starsi użytkownicy języka, oraz cały rezerwuar operacjonalizacji, jakim ten nurt myślowy dysponuje w szeroko pojętym tego słowa znaczeniu. Dodatkowo za nadaniem jej tytułu naukowej odrębności przemawiają również inne subdyscypliny lingwistyki, które funkcjonują samodzielnie. Do takich możemy zaliczyć np. etnolingwistykę, neurolingwistykę czy teolingwistykę,

Związek gerontolingwistyki z przytoczonymi w artykule naukami i ich subdyscyplinami wydaje się być dość luźny, lecz wspólny dwóm wiodącym płaszczyznom, tj. gerontologicznej i neuro-/psycho-logicznej. Dlatego aby dokładniej określić, z jakimi dziedzinami łączy się ona w kontekście językowym, należy sięgnąć do tematów problematycznych w zakresie języka, a więc również mowy i komunikacji starszego pokolenia. Jedyną gałęzią językoznawstwa, która analizuje takie problemy, jest logopedia, w tym jej subdyscyplina – gerontologopedia. Bowiem to ona daje możliwość wnikliwych analiz specyfiki języka seniorów, stosując ku temu odpowiednie metody badawcze pozwalające zdefiniować tło komunikacyjne. Należy jednak wziąć pod uwagę bliską łączliwość aspektu języka i mowy osób starszych przede wszystkim z potencjałem mózgu człowieka z zaawansowanej grupy wiekowej.

Bibliografia

- Bugajska B., *Gerontologia* (wykłady dla studentów), www.whus.pl/files/whus/wyklad_1.ppt [13.01.2018].
- Fiehler R., Thimm C. (2013), *Altern als Gegenstand linguistischer Forschung*, Mannheim.
- Fiehler R. (2005), *Sprache und Alter. Wie verändert sich das Sprechen, wenn wir älter werden?*, Mannheim.
- Gawron N., Łojek E. (2014), *Różne oblicza starości. Badania neuropsychologiczne*, Warszawa.
- Ginter J. (2015), *Językowy obraz starości i starzenia się w reklamie telewizyjnej*, Lublin.
- Grybosiowa A. (2003a), *Język wtopiony w rzeczywistość*, Katowice.
- Grybosiowa A. (2003b), *Mówić na luzie*, w: *Język wtopiony w rzeczywistość*, Katowice.
- Katinas D. (2015), *Soziolinguistik. Gerontolekte*, Lehrstuhl für Deutsche Philologie, Wilno.
- Kiklewicz A. (2007), *Zrozumieć język. Szkice z filozofii języka, semantyki, lingwistyki komunikacyjnej*, Łask.
- Kita M. (2006), *Style komunikacji międzypokoleniowej*, w: *Style konwersacyjne*, pod red. B. Witosz, Katowice.

- Gerontolekt*, w: *Kleines linguistisches Wörterbuch*, <https://www.mediensprache.net/de/basix/lexikon/index.aspx?qu=Gerontolekt> [8.01.2018].
- Kraus S. (2009), *Nowi przodownicy po komunikacyjnych bezdrożach demencji. Czego uczy nas gerontopsychiatria XXI wieku*, „Wspólne Tematy”, 5/2009.
- Milewski W., Kaczorowska-Bray K., Kamińska B. (2016), *Późna dorosłość z perspektywy logopedii*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, s. 165-183.
- Okoń W. (2007), *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa.
- Rosińska-Mamej A. (2016), *Komunikacja językowa osób w podeszłym wieku i jej uwarunkowania*, Kielce [niepublikowana praca dyplomowa].
- Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, Warszawa 1996.
- Synaka B. (2000), *Ludzie starzy w warunkach transformacji ustrojowej*, Gdańsk.
- Tłokiński W. (1990), *Mowa ludzi u schyłku życia*, Warszawa.
- Wolny M. (2003), *Językowy obraz starości ludzi i zwierząt w polszczyźnie*, w: *Język a Kultura*, t. 15, Wrocław, s. 189-199.

The essence of gerontolinguistics as a new subdiscipline of linguistics – issues of her relation with neighboring sciences

Summary: In this article, I try to define gerontolinguistics as a subdiscipline of linguistics, considered today as a kind of "novum". The language of old people is a very important area for research, especially for linguists, because there is little information in literature on this subject. Language is a social creation, a carrier of communication, and thus maintains social bonds. The culmination of this process is the formation of cultural heritage based on the experience of generations. The connection between the old people's language and the borderline of linguistics (i.e. sociolinguistics) and (i.e. gerontology) reflects a close relation with the biological, social and cultural plane of research. In addition, there is an aspect of communication in gerontolinguistics, entering the closest relation with gerontologopedics, allows to consider gerontolinguistics in the triad of language-age-communication.

Keywords: *subdiscipline, gerontolinguistics, language/ communication of old people, gerontology, areas of neighboring sciences*

Słowa kluczowe: *subdyscyplina, gerontolingwistyka, język/komunikacja osób starszych, gerontologia, pogranicze nauk*